

Sygn. akt IV Pa 68/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Załęska

Sędziowie: SO Sławomir Górny

SO Sławomir Matusiak (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Wawrzyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 października 2014 roku w Sieradzu

sprawy z powództwa M. B. i L. R.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w Ł.

o świadczenia związane z podróżą służbową

na skutek apelacji L. R., M. B. i (...) Sp. z o.o.  
w Ł.

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli - Sądu Pracy

z dnia 10 czerwca 2014 roku sygn. akt IV P 176/12

### **I. w sprawie z powództwa M. B. z apelacji M. B.:**

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1. w ten sposób, iż kwotę 7.732,29 (siedem tysięcy siedemset trzydzieści dwa 29/100) złotych podwyższa do kwoty 47.804,93 (czterdzieści siedem tysięcy osiemset cztery 93/100) złote;**
- 2. oddala apelację M. B. w pozostałym zakresie;**
- 3. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3. w ten sposób, że zasądza od (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz M. B. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 4. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4. w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 2.391 (dwa tysiące trzysta dziewięćdziesiąt jeden 00/100) złotych tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony;**
- 5. oddala apelację pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. w sprawie z powództwa M. B.;**
- 6. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz M. B. kwotę 930 (dziewięćset trzydzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję;**

## **II. w sprawie z powództwa L. R. z apelacji L. R.:**

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1. w ten sposób, iż kwotę 7.516,62 (siedem tysięcy pięćset szesnaście 62/100) złotych podwyższa do kwoty 46.531,20 (czterdzieści sześć tysięcy pięćset trzydzieści jeden 20/100) złotych;**
- 2. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 3. w ten sposób, że zasądza od (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz L. R. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 3. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 4. w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 2.327 (dwa tysiące trzysta dwadzieścia siedem 00/100) złotych tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony;**
- 4. oddala apelację pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. w sprawie z powództwa L. R.;**
- 5. zasądza od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz L. R. kwotę 930 (dziewięćset trzydzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.**

Sygn.akt IV Pa 68/14

## **UZASADNIENIE**

W pozwie z dnia 20 lipca 2012 roku powód L. R. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 46.531,20 zł tytułem ryczałtu za noclegi w związku z podróżami zagranicznymi, jakie odbył w latach 2009 - 2011, z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Z powództwem opartym o taką samą podstawę faktyczną i prawną w dniu 29 czerwca 2012 r. wystąpił przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. M. B., wnosząc o zasądzenie kwoty 49.574,60 zł tytułem ryczałtu za noclegi w związku z podróżami zagranicznymi, jakie odbył w latach 2009 - 2011, z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniósł o oddalenie każdego z powództw. Zdaniem pozwanego, w oparciu o obowiązujący u pracodawcy regulamin, zwiększone koszty utrzymania w czasie wykonywania zadań poza miejscem zatrudnienia były powodom w całości (w tym w zakresie ryczałtów za noclegi) rekompensowane.

Postanowieniem z dnia 9 października 2012 roku Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w Zduńskiej Woli połączył sprawę z powództwa L. R. ze sprawą z powództwa M. B. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem wydanym w dniu 10 czerwca 2014 r. w sprawie IV P 176/12 Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Zduńskiej Woli, w sprawie z powództwa M. B. przeciwko (...) Sp. z o.o. w Ł. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.732,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.252,56 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 327,44 zł tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony, wyrokowi do kwoty 1.576 zł nadał rygor natychmiastowej wykonalności. W sprawie z powództwa L. R. przeciwko (...) Sp. z o.o. w Ł. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.516,62 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2012 roku do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone, od powoda na rzecz pozwanego została zasądzona kwota 1.252,56 zł tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego; nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 303,12 zł tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony, wyrokowi został nadany rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.576 zł.

Orzeczenie to zapadło w wyniku następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej, dokonanych przez Sąd Rejonowy:

Powód L. R. w okresie od 30 września 2009 roku do 16 kwietnia 2012 roku zatrudniony był u pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 1.576,00 zł.

Takie samo stanowisko zajmował powód M. B., który był pracownikiem pozwanego w okresie od 30 września 2009 roku do 16 czerwca 2012 roku z wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 788,00 zł.

Zgodnie z obowiązującym u pozwanego od października 2008 roku regulaminem wynagradzania, za czas podróży służbowej w kraju i poza jego granicami, pracownikom przysługiwała dieta w wysokości 23,00 zł.

Na mocy obowiązującego od 1 lipca 2010 roku aneksu do regulaminu wynagradzania wprowadzono zapis, zgodnie z którym, za czas podróży służbowej poza granicami kraju pracownikom przysługuje należność uzależniona od czasu trwania podróży i wyliczona według wzoru ( $\#F \times 5\%$ ) :  $ID = WD$ , gdzie:

- #F oznacza sumę wszystkich frachtów za dany miesiąc,
- ID oznacza ilość dób w podróżach służbowych wszystkich pracowników,
- WD oznacza wartość jednej delegacji zagranicznej.

Przyjęty w regulaminie wynagradzania wzór został opracowany przez pracownika zatrudnionego przez pozwanego na stanowisku specjalisty do spraw kadrowych i płacowych – E. M.. Należność obliczana według wzoru obejmowała wyłącznie przysługującą kierowcy dietę. W istocie była ona wyższa od uprzedniej uregulowanej ryczałtowo i wahała się między kwotą 70 a 90 złotych. Kwestia ryczałtów za noclegi nie została przez pracodawcę uregulowana, gdyż jak twierdził, nocleg kierowcy mają zapewniony – w kabinie pojazdu.

Pojazdy, którymi poruszali się w ramach zatrudnienia w pozwanej spółce powodowie, spełniały standardy wskazane w Rozporządzeniu Wspólnoty Europejskiej nr 561/2006 z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, w zakresie wyposażenia samochodu w miejsce do spania.

Niewypłacona powodowi L. R. należność z tytułu ryczałtu za noclegi (w zakresie odpoczynków tygodniowych regularnych), w okresie jego zatrudnienia w pozwanej spółce stanowi kwotę 7.516, 62 zł.

Niewypłacona powodowi M. B. należność z tytułu ryczałtu za noclegi (w zakresie odpoczynków tygodniowych regularnych), w okresie jego zatrudnienia w pozwanej spółce stanowi kwotę 7.732,29 zł.

Ustaleń w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd meriti dokonał w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach, opinie biegłych i zeznania świadków. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania prezesa pozwanej spółki oraz świadków: P. S., M. L. i K. D., z których wynikało, iż wypłacana pracownikom w oparciu o regulamin należność z tytułu podróży służbowej obejmowała również ryczałt za noclegi. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż już literalne brzmienie wewnątrzzakładowej regulacji jednoznacznie wskazuje, iż pracownikowi za czas podróży służbowej w kraju i poza jego granicami przysługuje dieta. Taką interpretację potwierdziła nadto świadek E. M.. Sąd Rejonowy podkreślił, iż świadek nie jest już pracownikiem pozwanej spółki, co uzasadnia założenie, iż nie ma ona jakiegokolwiek interesu

w składaniu zeznań korzystnych dla strony pozwanej, natomiast w okresie od 1 lipca 2010 r. do 17 grudnia 2011 r., obejmującym tworzenie przedmiotowego regulaminu, była zatrudniona w spółce (...) na stanowisku pracownika do spraw kadrowych i płacowych. Świadek jednoznacznie stwierdziła, iż zarówno kwota 23 zł, przewidziana w pierwotnym brzmieniu regulaminu, jak i ta będąca następstwem jego aneksowania (70-90 zł), nie zawierała należności z tytułu ryczałtów za noclegi. Takie zeznania Sąd Rejonowy ocenił jako logiczne i to nie tylko z punktu widzenia literalnej wykładni regulaminu ale i relacji między wysokością kwot wypłacanych pracownikom w związku z podróżą służbową, a wartością samych ryczałtów za noclegi, wynikających z rozporządzenia i wyszczególnionych przez biegłego. Wskazana relacja uzasadnia przekonanie, iż kwota 23 zł, czy nawet 90 zł, nie mogła obejmować zarówno diety jak i ryczałtu (w wysokości około 30 euro za jeden nocleg). Z podanych względów, Sąd czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie przyjął, iż pracodawca powodów przez cały okres ich zatrudnienia nie wypłacał ryczałtu za noclegi, a jedynie wymienione w regulaminie diety.

Opierając się o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż powództwa podlegały częściowemu uwzględnieniu. Sąd I instancji przytoczył regulację, zawartą w art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. Nr 92, poz. 879 ze zm.), obowiązującym od 3 kwietnia 2010 roku, zgodnie z którą kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 77<sup>5</sup> § 3-5 Kodeksu pracy. Skoro a contrario, przed datą wejścia w życie powołanej noweli, kierowca transportu międzynarodowego świadcząc pracę poza granicami kraju nie odbywał podróży służbowej, należało rozstrzygnąć, czy żądania powodów obejmujące należności za okresy zatrudnienia przypadające przed nowelizacją ustawy z 16 kwietnia 2004 roku, co do zasady zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podniósł, iż przed dniem 3 kwietnia 2010 r. do kierowców nie można było bezpośrednio stosować przepisów o podróżach służbowych, a co za tym idzie zasad dotyczących należności przysługujących z tytułu diet i noclegów. Nie oznacza to jednak, iż brak jest podstaw do automatycznego wykluczenia zastosowania opisanych regulacji per analogiam.

W ocenie Sądu Rejonowego, brak bezpośredniej regulacji w okresie poprzedzającym 3 kwietnia 2010 roku, nie powinien prowadzić do pozbawienia dodatkowych świadczeń rekompensujących kierowcom zwiększone koszty utrzymania się w okresie przebywania - na polecenie pracodawcy - poza miejscem zamieszkania. Niestosowanie art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. nie oznacza, iż kierowca z uwagi na rodzaj świadczonej pracy i jej uciążliwy - także życiowo charakter - nie powinien być godziwie wynagradzany. Takie stanowisko jest konsekwentnie prezentowane w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że choć pracodawca do 3 kwietnia 2010 roku nie miał obowiązku wypłacania należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi kierowcy międzynarodowego transportu samochodowego,

to jednak specyficzne koszty przez niego ponoszone powinny mu być rekompensowane.

A zatem, nieustalenie przez strony umowy o pracę warunków wypłaty wszystkich świadczeń związanych z podróżą służbową (nie tylko diet, ale i ryczałtów za noclegi), czyni uzasadnionym wyrównanie ich wysokości do poziomu odpowiadającego należnościom

z tytułu podróży służbowej, przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 372/09, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 597 oraz z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119).

Pracodawca M. B. i L. R. w regulaminie wynagradzania przewidział w związku z podróżą służbową kierowcy jedynie diety, jednocześnie wymagając od pracownika, by nocował w kabinie pojazdu. W zaistniałej sytuacji, mając na uwadze zaprezentowane stanowisko judykatury Sąd uznał, iż powodom co do zasady należało również wypłacić stosowne ryczałty i to za cały okres, w którym świadczyli pracę na rzecz pozwanej spółki.

Dodatkowo Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z dominującym już poglądem Sądu Najwyższego, umożliwienie kierowcy w transporcie międzynarodowym możliwości spania

w kabinie samochodu ciężarowego nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów regulujących przyznawanie należności pracownikom odbywającym podróże służbowe poza granicami kraju. Prowadzi do tego również analiza jednobrzmiących przepisów o tych należnościach (zarządzeń Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 grudnia 1994 r. i z dnia 29 maja 1996 r. oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 3 lipca 1998 r.; tak samo późniejsze rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, Dz. U. Nr 236, poz. 191 z późn. zm.). Konsekwencją niezapewnienia przez pracodawcę noclegu poza kabiną pojazdu jest to, iż pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku, albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 10 września 2013 roku, I PK 71/13, Lex Nr 1427710, z 12 czerwca 2014 roku, II PZP 1/14).

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż w sporze zainicjowanym przez powodów uwzględnić należało nie tylko przepisy ustawy o czasie pracy kierowców i powołanego rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku, ale i rozporządzenia (WE) nr 561/06 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 roku w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.U.E.L Nr 102, s. 1 z późn. zm.).

Według art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Biorąc powyższe pod uwagę trzeba uznać, że ustawodawca europejski nie postrzega, co do zasady, spania kierowcy w kabinie, jako sytuacji zagrażającej życiu i zdrowiu jego i innych uczestników ruchu. Warunkiem uznania możliwości wykorzystywania przez kierowcę w pojeździe na postoju dziennych (skróconych tygodniowych) okresów odpoczynku poza bazą, jest wyposażenie samochodu w „odpowiednie” (a nie jakiegokolwiek) miejsce do spania (dla każdego kierowcy). Poczynione w sprawie w oparciu o niekwestionowaną opinię biegłego ustalenia wskazują jednoznacznie, iż pojazdy, którymi podróżowali powodowie, spełniały wymienione wymogi.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione zasądzenie należności z tytułu ryczałtów jedynie w odniesieniu do regularnych odpoczynków tygodniowych uznając, iż powodowie mogli (bez obowiązku wypłaty z tego tytułu ryczałtu) wykorzystywać w pojeździe odpoczynki dobowe i tygodniowe, ale o charakterze skróconym.

Z tych też względów Sąd uwzględnił powództwa częściowo i zasądził należności za cały okres zatrudnienia kierowców w pozwanej spółce, jednakże w odniesieniu jedynie do noclegów wykorzystywanych przez nich w kabinach pojazdów w ramach regularnych odpoczynków tygodniowych. Z podanych względów, opierając się na ostatniej wariantowej opinii biegłego, Sąd zasądził na rzecz M. B. kwotę 7.732,29 zł, a na rzecz L. R. kwotę 7.516,62 zł.

Odsetki zasądzono zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., ustalając ich datę początkową na dzień wniesienia powództwa.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując, iż powodowie wygrali sprawę w 16%.

Łącznie z tytułu zastępstwa procesowego strony poniosły koszty w wysokości 3.634,00 zł (1.800,00 zł x 2 +17,00 zł x2). W oparciu o wynik procesu Sąd zasądził zatem od powodów na rzecz pozwanego tytułem ich zwrotu kwoty po 1.252,56 zł (3.634,00 zł x 16%=581,44 zł, 1.834,00 zł -581,44 zł=1.252,56 zł).

O wysokości opłaty sądowej obciążającej pozwanego w części, orzeczono w analogiczny sposób. Opłata od pozwu w sprawie z powództwa M. B. stanowiła kwotę 2.489,00 zł, a w sprawie zainicjowanej przez L. R. kwotę 2.327,00 zł. W konsekwencji nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa

odpowiednio kwoty 327,44 zł i 303,12 zł (2.489,00 zł x 16% i 2.327,44 zł x 16%), pomniejszone proporcjonalnie o nadpłaconą przez pozwanego zaliczkę na koszt opinii biegłego.

O zwrocie wydatków tymczasowo uiszczonych z sum budżetowych orzeczono również zgodnie z wynikiem procesu, obciążając nimi pozwanego w 16%.

Wysokość opłat sądowych ustalono na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594) a wysokość wynagrodzenia pełnomocników w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz.490) i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz.461).

Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności do kwot stanowiących miesięczne wynagrodzenia powodów (art. 477<sup>2</sup> k.p.c.).

***Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Zduńskiej Woli wywiedli zarówno powodowie jak i strona pozwana.***

***Pozwany (...) Spółka z o.o. w Ł. powyższy wyrok zaskarżył w części:***

1. w sprawie z powództwa M. B.:

a) zasądzającej od pozwanego (...) Spółka z o.o. w Ł. na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 7.732,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty,

b) zasądzającej od powoda M. B. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. kwotę 1.252,56 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) nakazującej pobrać od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 327,44 tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony,

d) nadającej wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.576,00 zł,

2. w sprawie z powództwa L. R.:

a) zasądzającej od pozwanego (...) Spółka z o.o. w Ł. na rzecz powoda L. R. kwotę 7.516,56 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty,

b) zasądzającej od powoda L. R. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. kwotę 1.252,56 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) nakazującej pobrać od pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli kwotę 303,12 tytułem zwrotu części opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony,

d) nadającej wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.576,00 zł.

Zaskarżonemu orzeczeniu pełnomocnik (...) Sp. z o.o. w Ł. zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. poprzez jego niezastosowanie i wydanie rozstrzygnięcia na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery

budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, z pominięciem zapisów obowiązującego u pracodawcy regulaminu wynagradzania,

2. art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. poprzez jego niezastosowanie,

3. art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. poprzez jego zastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na zapisach rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z pominięciem obowiązującego w pozwanej spółce regulaminu wynagradzania regulującego zasady rozliczania należności z tytułu podróży służbowych, mimo iż przepis stanowi, że przepisy w.w. rozporządzenia należy stosować jedynie w przypadku, jeżeli w regulaminie wynagradzania brak jest odpowiednich postanowień,

4. § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy u pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania w sposób odmienny regulujący rozliczenie należności z pracownikami z tytułu podróży służbowych,

5. art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o czasie pracy kierowców poprzez jego zastosowanie w stosunku do okresu sprzed 3 kwietnia 2010 roku i uznanie, iż wykonywanie pracy na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym stanowiło podróż służbową,

6. art. 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez zastosowanie do okresu sprzed 3 kwietnia 2010 roku, przepisu art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców, który wszedł w życie w dniu 3 kwietnia 2010 roku,

7. § 2 pkt 1 d regulaminu wynagradzania, poprzez jego niezastosowanie,

8. § 11 regulaminu wynagradzania w brzmieniu nadanym aneksem nr (...) z dnia 15 czerwca 2010 roku przez błędną jego wykładnię sprzeczną z definicją zawartą w § 2 pkt 1 d regulaminu, tzn. poprzez wykładnię ustalającą, iż należności z tytułu podróży służbowych ustalone w regulaminie to tylko diety, podczas gdy definicja znajdująca się w regulaminie wynagradzania wskazuje, iż są to i diety i ryczałty za nocleg;

- skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie poprzez:

a. dowolną i sprzeczną z zebraniem materiałem dowodowym ocenę dowodów przejawiającą się w ustaleniu, iż zapisy regulaminu wynagradzania obowiązującego u pracodawcy nie obowiązują, a w ich miejsce zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia,

b. dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, bowiem z całkowitym pominięciem zeznań świadków powołanych przez stronę pozwaną, którzy wskazali w jaki sposób dokonywane były rozliczenia z pracownikami z tytułu podróży służbowych,

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których dowodom w postaci zeznań świadków wnioskowanych przez stronę pozwaną Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz niewskazanie, w jaki sposób i za jaki dokładnie okres wyliczona została zasądzona kwota, jak również przyczyn, dla których nie wziął pod uwagę odrębnej regulacji zawartej w przepisach wewnętrznych.

W konkluzji wniesionego środka odwoławczego pełnomocnik skarżącego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję,

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż punktem wyjścia do wszelkich rozważań prawnych w niniejszej sprawie powinna być treść przepisów art. 77<sup>5</sup> k.p., które zostały przez Sąd I instancji całkowicie pominięte. Zgodnie z § 3 wymienionego wyżej artykułu, warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy innego niż państwowa i samorządowa jednostka budżetowa określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę. Z tego względu przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju znajdują odpowiednie zastosowanie jedynie wówczas, gdy akty wewnętrzne u pracodawcy nie zawierają stosownych postanowień. Tymczasem od dnia 17 października 2008 roku w pozwanej spółce obowiązywał regulamin wynagradzania, który w § 11 w sposób precyzyjny regulował zasady rozliczania się z pracownikami z tytułu podróży służbowych. Pomimo modyfikacji jego postanowień, § 11 regulaminu przez cały okres objęty przedmiotowym sporem spełniał warunki określone w art. 77<sup>5</sup> k.p. W okresie od dnia 1 września 2009 roku do dnia 30 czerwca 2010 roku ryczałtowa należność za jeden dzień podróży służbowej wynosiła 23 zł i obejmowała zarówno podróże krajowe, jak i zagraniczne, natomiast w okresie od dnia 1 lipca 2010 roku do dnia 30 czerwca 2012 roku, zgodnie z aneksem nr (...) do regulaminu wynagradzania, ryczałtowe wynagrodzenie z tytułu zagranicznej podróży służbowej obliczane było wg określonego przez pracodawcę wzoru. Sąd I instancji błędnie ocenił zapisy regulaminu wynagradzania obowiązującego w pozwanej spółce przyjmując, iż pracodawca w związku z podróżą służbową przewidział jedynie diety, pomijając przy tym należności z tytułu noclegu. Wskazują na to między innymi dowody wypłaty KW załączone do odpowiedzi na pozew stwierdzające, iż powodom wypłacono należności za delegacje a nie za diety. Pełnomocnik skarżącej zaznaczył, iż pojęcie delegacji jest pojęciem szerszym, na co wskazują choćby blankiety delegacji, zawierające punkty dotyczące zarówno diet jak i noclegów. Błędne założenie, iż delegacja jest tym samym co dieta, dla strony pozwanej skutkuje koniecznością ponownej wypłaty na rzecz danego pracownika należności już zapłaconej. Możliwość odrębnego uregulowania wszelkich należności z tytułu podróży służbowych wynika z art. 77<sup>5</sup> § 3 oraz § 4 k.p., przy czym przepisy te nie zawierają żadnych konkretnych wskazówek, jak powinno wyglądać odmienne uregulowanie powyższych kwestii. U pozwanego przyjęto takie rozwiązanie, które przewiduje, iż wypłata diet i ryczałtów za nocleg jest wskazana jako jedna kwota bez rozgraniczania na poszczególne należności. Taki zabieg nie jest zabroniony, a taki właśnie sposób rozliczania przyjęto celem ułatwienia pracy w pozwanej spółce. Przyjmując, iż Sąd Rejonowy zasądził określone w pozwie należności za okres od dnia 30 września 2009 do dnia 31 grudnia 2011 roku wskazać należy, iż roszczenia powodów dotyczyły zarówno okresu sprzed nowelizacji ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o czasie pracy kierowców, jak i po okresie tej nowelizacji. Sąd I instancji zasądzając należności z tytułu podróży służbowych nie rozróżnił tych dwóch okresów, pomijając stanowisko wyrażone w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. (sygn. akt II PZP 11/08 OSNP 2009/13-14/166), zgodnie z którym w okresie przed 3 kwietnia 2010 roku kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie był w podróży służbowej w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Nie ma zatem podstaw do uznania, iż przepis ten należy stosować również do okresu przed 3 kwietnia 2010 roku, tj. wejścia w życie znowelizowanych przepisów. Przyjęcie przez Sąd I instancji przeciwnego stanowiska stanowi rażące naruszenie prawa i w sposób oczywisty prowadzi do wykładni *contra legem* ustawy o czasie pracy kierowców sprzed nowelizacji oraz jest sprzeczne z fundamentalną zasadą *lex retro non agit*. Zdaniem strony skarżącej, zgoda pracowników na



takie, a nie inne warunki odbywania podróży służbowej, wyklucza możliwość dochodzenia dalej idących roszczeń w tym zakresie. Zaznaczono przy tym, iż w razie uwzględnienia przedmiotowych powodztw w zakresie określonym przez Sąd I instancji tylko kwestią czasu pozostaje wystąpienie z podobnymi roszczeniami przez innych pracowników pozwanej spółki, co postawi pod poważnym znakiem zapytania dalsze funkcjonowanie tego podmiotu na rynku, grożąc upadłością firmy.

**W piśmie procesowym, zawierającym uzupełnienie apelacji, pełnomocnik pozwanego (...) Sp. z o.o. w Ł. poparł zarzuty i wnioski wywiedzionej apelacji** i pozostając w granicach zaskarżenia określonych w apelacji podniósł następujące zarzuty co do orzeczenia Sądu I instancji:

I. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie oceny okoliczności faktycznych ustalonych w aktach sprawy, w szczególności zaś pominięcie tej części opinii biegłego H. J., w której podkreślił on, że powodom nie przysługują jakiegokolwiek roszczenia w okresie poprzedzającym 3.04.2010 r. oraz nie poddanie analizie tych okoliczności sprawy, które mogłyby wskazywać na to, że wolą powodów było nocowanie w pojeździe a nie w hotelu;

a) naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

1) § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.2002.236.1991) w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. i z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. oraz art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców (Dz.U.2004.92.879) w zw. z art. 8 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.43.246), poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że wykonywanie pracy na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym do 3.04.2010 r. stanowiło podróż służbową odbywaną poza granicami kraju, z tytułu której przysługują świadczenia na podstawie wskazanego rozporządzenia;

2) § 9 ust. 2 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U.2002.236.1991) w zw. z art. 14 k.p. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców; art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (tekst mający znaczenie dla EOG) (Dz. U. UE z dnia 11 kwietnia 2006 r.), polegające na uznaniu przez Sąd I instancji, że zapewnienie noclegu kierowcom w przystosowanej, wydzielonej i homologowanej do tych celów części kabiny samochodu ciężarowego, nie spełnia warunków zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu tych przepisów, i w konsekwencji tego przyjęcie, że powodom w niniejszej sprawie przysługuje ryczałt za noclegi w kabinie samochodu;

3) art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, poprzez bezpodstawne uznanie, że pracownikowi przysługuje roszczenie o ryczałtowy zwrot kosztów noclegu także wówczas, gdy z okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że żadnych kosztów noclegu nie poniósł, bowiem dobrowolnie i świadomie korzystał z bezpłatnego noclegu w kabinie pojazdu,

4) art. 18 § 1 i 2 k.p.; art. 8 k.p. i art. 65 k.c. w zw. z art. 300 k.p. przez zignorowanie zgodnego zamiaru stron co do sposobu ustalenia zwrotu diet oraz kosztów podróży na podstawie jednego świadczenia określonego w regulaminie wynagradzania za pomocą stosownego wzoru.

II. W oparciu o art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c, pełnomocnik (...) Sp. z o.o. w Ł. wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje oraz kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Uzasadniając stanowisko zaprezentowane w uzupełnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż należy zakwestionować stanowisko Sądu I instancji co do dopuszczalności rozszerzenia zakresu zastosowania art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. w odniesieniu do kierowców uczestniczących w świadczeniu usług transportu międzynarodowego, w okresie poprzedzającym wejście w życie art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców, tj. przed 3.04.2010 r., gdyż bez szczególnego unormowania w postaci art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców nie można byłoby uznać, że kierowcy, do zadań których *ex definitione* należy przemieszczanie się na znacznych odległościach, co stanowi istotę ich pracy, można było stosować art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Kierowcy stanowią bowiem szczególną grupę pracowników mobilnych, których konstytutywną cechą jest to, że świadczą pracę w warunkach ciągłego przemieszczania się a podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Specyfika takiego zatrudnienia i konieczność odmiennego potraktowania widoczna jest nawet w dyrektywie ustalającej wymagania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (dyrektywa nr 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 r. dotycząca niektórych aspektów czasu pracy). Tymczasem dyspozycja art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. odnosi się do sytuacji incydentalnych. Podróż służbowa ma na gruncie prawa pracy swoje specyficzne, formalne wymogi. Podstawę formalną podróży służbowej stanowi polecenie wyjazdu. Polecenie takie powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane i nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. Pracownicy mobilni nie wykonują incydentalnie zadania związanego z oddelegowaniem poza miejsce pracy, lecz ich charakter pracy wymusza nieustanne przebywanie w trasie. Nie ma zatem do nich zastosowania ani hipoteza, ani dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., który to przepis nie pozwala na ocenę, że pracownik stale jest w podróży służbowej. (por. uchwała 7 sędziów z dnia 9 listopada 2008 r. w sprawie II PZP 11/o8). Oznacza to, że w odniesieniu do okresu poprzedzającego 3.04.2010 r., nie można było bezpośrednio stosować do kierowców przepisów o podróżach służbowych i zasądzać kosztów diet i noclegów na podstawie rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w związku z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Powołany przepis nie może być bowiem podstawą oceny praw pracownika nie odbywającego podróży służbowej. Decydująca w tym aspekcie pozostaje treść umowy i akty wewnętrzne, obowiązujące w tym przedmiocie u pracodawcy. Nie można z kolei przyjąć założenia, iż podstawą do przyjęcia stanowiska odmiennego jest art. 7 ustawy nowelizującej z 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 246), w myśl którego to przepisu w sprawach administracyjnych, postępowań podatkowych, o wykroczenia, karnych lub karnoskarbowych wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, prowadzonych w związku z przepisem art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. stosuje się nową regulację i autonomiczną definicję podróży służbowej. Należy bowiem wskazać, że niniejszy spór jest sporem ze stosunku pracy i nie mieści się w zakresie regulacji przedstawionej normy. W tym stanie rzeczy nie można mieć wątpliwości, że niedopuszczalne było naliczenie ryczałtu także od noclegów odbytych przez powodów przed 3.04.2010 r. Co znamienne, tożsame stanowisko zajął w swej opinii biegły H. J., zaś sporządzenie wariantu wyliczenia należnego powodowi ryczałtu z uwzględnieniem okresu poprzedzającego tę datę dokonane było wyłącznie na wyraźne żądanie Sądu I instancji, na co biegły wielokrotnie zwracał uwagę.

Pełnomocnik pozwanego zaakcentował, iż w niniejszej sprawie przesłanka rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu sprowadza się do konieczności ustalenia, kiedy kierowca transportu międzynarodowego zatrudniony w firmie prywatnej (tj. nie państwowej lub samorządowej) ma prawo do ryczałtu za nocleg w stanach prawnych przed 3 kwietnia 2010 r. i późniejszych oraz jaki powinien być wymiar owego ryczałtu, skoro nie jest w podróży służbowej i nie stosują się do niego wprost normy prawne o zagranicznych podróżach służbowych nawet na zasadzie art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. W tej materii ogólnie sprawę rozstrzyga ustawa o czasie pracy kierowców oraz rozporządzenie WE nr 561/2006, zawierające regulację szczególną, dotyczącą pracowników mobilnych (pracujących na stałe w ruchu), która znajduje

zastosowanie do kierowców transportu samochodowego w pierwszej kolejności. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców, w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania. W myśl ust. 2 powołanego przepisu w każdym tygodniu kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 35 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Tygodniowy nieprzerwany odpoczynek obejmuje odpoczynek dobowy, o którym mowa w ust. 1, przypadający w dniu, w którym kierowca rozpoczął odpoczynek tygodniowy. Z przepisu tego wynika zatem, iż dobowy odpoczynek może być wykorzystany w pojeździe. Nie ma natomiast mowy w tym przepisie o tym, by tygodniowy odpoczynek mógł być wykorzystany w pojeździe. Jedyny warunek, jaki musi spełniać pojazd to wyposażenie w miejsce do spania. Pełnomocnik pozwanej zaznaczył, iż ustawa o czasie pracy kierowców precyzyjnie reguluje wypoczynek kierowców pracujących w transporcie międzynarodowym, wprowadzając jednocześnie do prawa polskiego przepisy dyrektywy 2002/15AA/E Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego (Dz. U. UE L z dnia 23 marca 2002 r.). Dyrektywa została uchwalona w celu poprawy bezpieczeństwa drogowego, zapobieżenia zakłócaniu konkurencji i zagwarantowania bezpieczeństwa i zdrowia pracowników, wykonujących pracę w trasie, objętych niniejszą dyrektywą. Analogicznie na sprawę zapatruje się art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, w myśl którego jeśli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone okresy tygodniowego odpoczynku poza bazą można wykorzystać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju, przy czym to, na jakim parkingu zatrzyma pojazd kierowca i z jakich wygód będzie korzystał zależy od niego, a pracodawca nie ma możliwości rzeczywistego wpływania na tę decyzję, ani jej kontrolowania. Ustanawiając przytoczone akty prawne ustawodawca europejski nie postrzega spania kierowcy w kabinie, jeśli dokonał takiego wyboru, a kabina jest wyposażona w miejsce do spania, jako sytuacji zagrażającej życiu i zdrowiu jego i innych uczestników ruchu. W sprawie istotne jest dokonanie ustalenia, czy kierowcy godzili się na taką formę i warunki odpoczynku. Aprobata takich warunków wyłącza możliwość dochodzenia jakiegokolwiek rekompensaty za brak hotelu, chyba że co innego wynika z umowy lub aktów wewnętrznych. W razie braku takiej zgody należy rozważyć możliwość analogicznego zastosowania rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. w zw. z art. 77<sup>5</sup> § 3 i 5 k.p. Tymczasem Sąd I instancji w toku postępowania dowodowego całkowicie pominął wskazaną okoliczność i nie badał, czy nocowanie w kabinie samochodu odbywało się za zgodą kierowców czy wbrew ich woli, zwłaszcza iż miejsce do spania, o którym mowa w art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p., musi oznaczać dla kierowcy transportu międzynarodowego formę zapewnienia kierowcy bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. Wynika to z podkreślanej specyfiki pracy kierowcy oraz z faktu, że rozporządzenie dotyczy w powołanym przepisie § 9 podróży incydentalnej i konieczności udostępnienia pracownikowi hotelu, określając jedynie iż brak rachunku za hotel daje prawo do ryczałtu. Rozporządzenie nie reguluje sytuacji, w której pracownik godzi się na odpoczynek w samochodzie lecz jedynie sytuację, w których pracownik korzystający z hotelu legitymuje się lub nie rachunkiem za nocleg. Prawa do tego ryczałtu brakuje zatem, gdy pracownik mobilny godzi się na spanie w samochodzie i z góry wyklucza korzystanie z hotelu. Innymi słowy, ryczałt należny pracownikowi - kierowcy nie ma charakteru bezwzględnie, tj. nie można zasadnie twierdzić, że w każdym przypadku gdy nie przedstawi rachunku lub faktury dokumentujących wydatek za nocleg, ten ryczałt będzie mu przysługiwał. Dodatkowo musi on bowiem wykazać zasadniczą przesłankę, tj. fakt korzystania z takiego płatnego noclegu. Podkreślić bowiem należy, że świadczenie, o którym mowa w § 9 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia ma charakter ściśle kompensacyjny, tj. ma na celu zrównoważenie wydatków poniesionych przez pracownika w związku z świadczeniem pracy w ramach podróży służbowej. Uwzględniając, iż tego rodzaju świadczenie korzysta z szeregu przywilejów podatkowych oraz nie wchodzi do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, to co do zasady takie świadczenie nie powinno prowadzić do wzbogacenia pracownika, nie jest to bowiem składnik wynagrodzenia sensu stricto. Zatem w celu ustalenia czy w danym stanie faktycznym powstało po stronie powodów roszczenie o zwrot kosztów noclegów konieczne jest zbadanie łącznie dwóch okoliczności, tj. tego czy wydatki na nocleg zostały przez pracownika faktycznie poniesione, a w przypadku negatywnej odpowiedzi na to pytanie i ustaleniu, że kierowca nocował w pojeździe – rozstrzygnięcie, czy odbywało się to za jego zgodą czy wbrew jego woli. Dopiero po udzieleniu odpowiedzi na powyższe pytania można będzie rozstrzygnąć, czy roszczenie o ryczałtowy zwrot kosztów noclegów w zakresie odpoczynków tygodniowych ma uzasadnione podstawy. Tymczasem okoliczności te w toku postępowania

dowodowego, prowadzonego przed Sądem I instancji nie zostały zbadane i tym samym nie znalazły one miejsca w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji mógł w tym celu zweryfikować druki delegacji za cały badany okres w celu ustalenia, czy kierowca wskazywał w dokumentacji na brak zapewnienia noclegu i konieczność wypłaty ryczałtu. Jeżeli powód akceptował zaproponowane mu warunki wyjazdu służbowego, to jego późniejsze roszczenie nie może być uznane za zasadne. W powyższym zakresie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.06.2013 r. (sygn. akt II PK 296/12, LEX nr 1341269), w którym stwierdził, że „prawa do tego ryczałtu brakuje zatem, gdy pracownik mobilny godzi się na spanie w samochodzie i z góry wyklucza korzystanie z hotelu.” W tym stanie rzeczy uznać należy, że niezależnie od naruszenia przepisów prawa materialnego, Sąd I instancji w uzasadnieniu swego wyroku pominął analizę wskazanych powyżej okoliczności faktycznych, które miały istotny wpływ na treść wyroku, co narusza dyspozycję art. 328 § 2 k.p.c.

**Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Zduńskiej Woli z dnia 10 czerwca 2014r. wywiedli również powodowie M. B. i L. R..** Orzeczenie to zostało zaskarżone w części oddalającej każde z powództw oraz zasądzającej koszty postępowania.

Zaskarżonemu orzeczeniu w obydwóch apelacjach zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (Dz.U UE L z 2006 r. 102) poprzez jego błędne zastosowania w sytuacji, gdy przepis ten nie dotyczy wynagradzania i innych świadczeń za pracę,
2. § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2002 r.) poprzez błędne uznanie, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym stanowi zapewnienie przez pracodawcę „bezpłatnego noclegu” - w zakresie odpoczynku dobowego i tygodniowego o charakterze skróconym, co w konsekwencji doprowadziło do jego błędnego zastosowania,
3. § 9 ust 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2002 r.) poprzez jego niezastosowanie do części roszczenia odnoszącego się do „odpoczynku dobowego i tygodniowego o charakterze skróconym”.

We wniesionej apelacji M. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie dalszej kwoty 41 842,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 czerwca 2012 r. i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

L. R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie dalszej kwoty 39.014,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lipca 2012 r. i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu każdej z apelacji pełnomocnik powodów zaznaczył, iż Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż pozwany przez cały okres zatrudnienia powodów nie wypłacał ryczałtu za noclegi, a jedynie wymienione w regulaminie diety. Trafna jest argumentacja Sądu meriti, że za tak ustalonym stanem faktycznym przemawia nie tylko literalna wykładnia regulaminu, ale też relacja między wysokością kwot wypłaconych pracownikom w związku z podróżą służbową, a wartością samych ryczałtów za noclegi, wynikających z rozporządzenia i wyszczególnionych przez biegłego. Taką też interpretację postanowień regulaminu potwierdziła świadek E. M.. Pełnomocnik powodów zaznaczył, iż zeznania tego świadka mają szczególną wartość dowodową, gdyż z jednej strony świadek ten zajmował się -w okresie zatrudnienia

powodów – sprawami kadrowymi i płacowymi, z drugiej zaś strony jako już były pracownik pozwanej spółki nie jest z nią związany ekonomicznie. Sama strona pozwana nie wykazała, aby ten świadek był z nią skonfliktowany lub miałby interes w składaniu niekorzystnych dla niej zeznań, przez co zeznania te należy uznać za w pełni wiarygodne.

W ocenie pełnomocnika powodów należy podzielić argumentację Sądu, iż „powodom co do zasady, należało również wypłacić stosowne ryczałty i to za cały okres, w którym świadczyli pracę na rzecz pozwanej spółki”. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak jest wprawdzie wyraźnego wskazania podstawy prawnej uzasadniającej roszczenia powodów, jednak nie powinno budzić wątpliwości przyjęcie, iż roszczenie wypłacenia ryczałtu uzasadnia § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2002 r.). Taką podstawę prawną rozstrzygnięcia potwierdził Sąd Rejonowy cytując wyrok SN z 1.04.2011 r. (II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119), w którym to orzeczeniu jednoznacznie wskazano, iż § 9 ust. 2 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. „przewiduje obowiązek pracodawcy wypłacenia ryczałtu na pokrycie kosztów noclegu w razie nieprzedłożenia rachunku hotelowego za nocleg”. We wniesionych środkach odwoławczych wskazano także, iż dokonując analizy prawnej podstaw faktycznych zgłoszonych roszczeń Sąd I instancji trafnie przyjął, że również do 3 kwietnia 2010 r., to jest wejścia w życie nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców wprowadzającej art 21a ustawy, pracodawca „choć nie miał obowiązku wypłacania należności z tytułu diet i ryczałtów za noclegi kierowcy międzynarodowego transportu samochodowego, to jednak specyficzne koszty przez niego ponoszone powinny mu być rekompensowane”. Jednocześnie Sąd zaakceptował pogląd, według którego „umożliwienie spania w kabinie samochodu ciężarowego nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów regulujących przyznawanie należności pracownikom odbywających podróże służbowe poza granicami kraju”. Jednak w oparciu o przepis art 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (Dz.U UE L z 2006 r. 102) Sąd I Instancji uznał za uzasadnione zasądzenie należności z tytułu ryczałtów jedynie w odniesieniu do regularnych odpoczynków tygodniowych przyjmując, iż kabina samochodu ciężarowego mogła być wykorzystywana do odpoczynku dobowego i tygodniowego o charakterze skróconym. Tym samym Sąd uznał, iż w powyższym zakresie pozwana spółka zapewniła powodom bezpłatny nocleg. Stanowisko to nie jest jednak trafne. Sąd Rejonowy przyjął bowiem, iż na gruncie polskiego prawa „spanie w kabinie samochodu nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu” i tym samym pracownikowi przysługuje ryczałt z tytułu noclegu. Jednocześnie Sąd meriti wskazując na unijne rozporządzenie stwierdził, iż powyższa zasada ma zastosowanie jedynie do wypoczynków tygodniowych. Tym samym Sąd I instancji wyraził pośrednio pogląd, iż przepisy rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów prawa polskiego. Tymczasem powołane przez Sąd Rejonowy rozporządzenie nie dotyczy wynagradzania i innych świadczeń za pracę, a ma na celu „ujednoczenia warunków konkurencji” oraz „poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa drogowego” (art 1 ). Innymi słowy, rozporządzenie wyznacza pewne minimalne standardy w zakresie bezpieczeństwa i konkurencji oraz warunków pracy, ale w żaden sposób nie reguluje kwestii świadczeń za pracę. Błędne jest zatem zastosowanie art 8 ust. 8 rozporządzenia, który dopuszcza wprawdzie możliwość spania w kabinie samochodu ciężarowego (odpoczynek dobowy i tygodniowy o charakterze skróconym), ale odnosi się on wyłącznie do bezpieczeństwa ruchu drogowego, a nie do należności przysługujących kierowcom transportu międzynarodowego. Powyższe stanowisko zostało wyrażone m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2013 r., sygn. I PK 71/13.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia zamiennie użył pojęć "odpoczynku", „miejsce do spania” z pojęciem „bezpłatnego noclegu” pomimo tego, iż pojęcia te nie są tożsame - na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu w sprawie I PK 71/13. Zawarte w kolejnych rozporządzeniach regulujących zasady ustalania i wypłacania należności służbowych pojęcie „bezpłatny nocleg” - jest pojęciem szerszym niż „miejsce do spania” czy "odpoczynku", które zostały użyte w przywołanym przez Sąd unijnym rozporządzeniu. Zasadność roszczeń każdego z powodów potwierdza także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r. (II PZP 1/14) w której stwierdzono: „zapewnienie pracownikowi – kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi

zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.), co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy.

"

Pełnomocnik skarżących zaznaczył, iż Sąd I instancji dokonał trafnych ustaleń faktycznych oraz - co do zasady - prawidłowej subsumcji prawa polskiego, jednak błędnie zastosował do niniejszej sprawy przepisy rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r., co doprowadziło do błędnego zdefiniowania pojęcia „bezpłatny nocleg” użytego w § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2002 r.) W konsekwencji Sąd meriti nietrafnie uznał, iż przewidziany w § 9 ust. 2 powołanego rozporządzenia obowiązek pracodawcy wypłaty ryczałtu dotyczy jedynie odpoczynków tygodniowych, co doprowadziło do wydania częściowo wadliwego wyroku. Strony nie kwestionowały opinii biegłego w części dotyczącej ustalenia i wyliczenia wysokości należności przysługujących każdemu z powodów w wyniku niezapewnienia bezpłatnego noclegu w czasie podróży służbowych. Zgodnie z wyliczeniami biegłego powód M. B. winien otrzymać kwotę 7.732,29 zł z tytułu regularnych odpoczynków tygodniowych i kwotę 47.804,93 zł z tytułu regularnych odpoczynków dobowych. Należność L. R. winna wynosić 47.852,20 zł z tytułu noclegów dobowych i 7.516,62 zł z tytułu regularnych odpoczynków tygodniowych; zatem w przypadku każdego z roszczeń są to kwoty wyższe od dochodzonych pozwem. Pełnomocnik powodów podniósł także, iż opinia biegłego w części odnoszącej się do zagadnień prawnych stanowiła przekroczenie kompetencji biegłego i nie może mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

**W odpowiedzi na apelacje M. B. i L. R.** pełnomocnik pozwanej wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych. Zdaniem pełnomocnika pozwanego zarzuty apelacji sprowadzają się do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji wykładni przepisów art. 8 ust.8 rozporządzenia WE z dnia 15 marca 2006 r. nr 561/2006 w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98 jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U.UE.L.2006.102.1) w zw. z § 9 ust.4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju ( Dz. U. z 2002 r. Nr 236 poz. 1991). Zdaniem pełnomocnika powodów powyższe przepisy wspólnotowe, których przedmiotem regulacji jest czas pracy kierowców oraz zasady zapewniania im odpowiednich warunków pracy i odpoczynku, nie mają żadnego przełożenia na wykładnię regulacji krajowych, dotyczących wynagradzania kierowców. Takiego poglądu nie można zaakceptować mając na względzie zasady funkcjonowania Unii Europejskiej, zgodnie z którymi od daty wstąpienia Polski do Unii Europejskiej wspólnotowe rozporządzenia i dyrektywy mają bezpośrednie i nadrzędne zastosowanie w krajowym porządku prawnym. Nie można przyjąć założenia, iż stworzona przez prawodawcę wspólnotowego siatka pojęciowa, definicje, kontekst i cel regulacji nie powinien być brany pod uwagę przy wykładni przepisów krajowych, dotyczących świadczeń pracowniczych w związku z odbywaniem podróży służbowych. Bezspornym jest, iż prawodawca wspólnotowy w sposób szczegółowy uregulował zasady realizowania odpoczynku dobowego i tygodniowego przez kierowców a także swoją ocenę co do realizowania wymogów w tym zakresie poprzez zapewnianie przez pracodawcę tego odpoczynku w odpowiednio przystosowanym pojeździe. Zawarta w art. 8 ust.8 rozporządzenia UE 561/06 możliwość wykorzystywania dziennych okresów odpoczynku oraz skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w odpowiednio do tego przystosowanym pojeździe oznacza, iż ustawodawca wyraził swoją akceptację dla wypełniania w tej formie wymogów co do okresów odpoczynku przez kierowców. Regulacje te mają przede wszystkim zapewnić zwiększenie bezpieczeństwa transportu i nie odnoszą się do wynagrodzeń kierowców za czas podróży. Odnosząc tę regulację wspólnotową do treści § 9 ust.4 rozporządzenia w sprawie zagranicznych podróży służbowych należy podkreślić, iż brak jest prawnych argumentów,

które przemawiałyby za wykluczeniem z jego dyspozycji bezpłatnego wypoczynku zapewnionego przez pracodawcę w sposób, o którym mowa w art. 8 ust.8 rozporządzenia UE 561/06. Zgodnie z normą zawartą w tym przepisie, nie stosuje się przepisów o zwrocie kosztów noclegu, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewniła pracownikowi bezpłatny nocleg. Normatywnego pojęcia „bezpłatny nocleg” nie można zaś ograniczać jedynie do sytuacji, kiedy nocleg taki zapewniają podmioty, zajmujące się zapewnianiem usług hotelarskich. Jeżeli pracodawca wskaże jako miejsce noclegu odpowiednio do tego dostosowaną kabinę pojazdu, to takie miejsce spełniać będzie wymóg określony w § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. Skoro bowiem przepisy wspólnotowe dopuszczają realizację odpoczynku dobowego i skróconego tygodniowego w odpowiednio dostosowanej kabinie samochodu oznacza to, iż taka forma zapewnienia noclegu nie może być na gruncie innych regulacji traktowana inaczej, niż odpłatna usługa oferowana przez instytucje, zajmujące się odpłatnie zapewnianiem miejsc noclegowych. W konsekwencji niedopuszczalne byłoby odmienne wykładanie pojęcia „bezpłatny nocleg” na gruncie rozporządzenia UE 561/06 i § 9 ust.4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. Pełnomocnik pozwanej ponownie zwrócił uwagę na kompensacyjny charakter instytucji zwrotu kosztów noclegu, co wynika zarówno z ratio legis tego uregulowania jak i wyłączenia świadczeń wypłacanych z tego tytułu z opodatkowania podatkiem dochodowym i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Przyznanie świadczeń związanych z podróżą służbową nie może służyć wzbogaceniu pracownika, gdyż przyjęcie przeciwnego założenia mogłoby prowadzić do nadużyć, polegających na zachwianiu proporcji między wynagrodzeniem za pracę a należnościami z tytułu podróży służbowych. Należy zatem przyjąć, iż pierwszorzędną przesłanką uprawniającą powstanie po stronie kierowcy roszczenia o zwrot kosztów noclegu jest ich faktyczne poniesienie. W omawianym piśmie zaznaczono, iż rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r. nie reguluje sytuacji, w której pracownik godzi się na odpoczynek w samochodzie, lecz jedynie sytuację, w której pracownik korzystający z hotelu legitymuje się - lub mimo bezspornego faktu poniesienia wydatku na usługę noclegową – nie dysponuje rachunkiem za nocleg. Prawo do ryczałtu nie powstanie zatem w sytuacji, kiedy to pracownik mobilny godzi się na spanie w samochodzie i z góry wyklucza korzystanie z hotelu. Zasadnym jest zatem przyjęcie założenia, iż ryczałt należny pracownikowi – kierowcy nie ma charakteru bezwzględnie, to jest nie przysługuje on w każdej sytuacji, kiedy pracownik nie przedstawi rachunku dokumentującego poniesione wydatki na nocleg. Aby nabyć prawo do ryczałtu pracownik musi wykazać, iż faktycznie skorzystał z płatnego noclegu i poniósł z tego tytułu konkretne wydatki. Z kolei nieponiesienie jakichkolwiek wydatków z tego tytułu wyklucza możliwość ubiegania się o tego typu świadczenie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje zaś, iż powodowie nie ponieśli jakichkolwiek wydatków w tym zakresie, gdyż konsensualnie wyrazili zgodę na realizowanie odpoczynków w dostosowanej do tego celu kabinie samochodu.

W odpowiedzi na apelację powodów pełnomocnik pozwanego podkreślił, iż całokształt zawartej w nich argumentacji opiera się bezpośrednio lub pośrednio na treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. (sygn.akt II PZP 1/14), w której uznano m.in., że zapewnienie pracownikowi w czasie trwania podróży służbowej noclegu w kabinie pojazdu, w którym tę podróż odbywa, niezależnie od poziomu wyposażenia i dostosowania kabiny do tego celu, nie stanowi zapewnienia mu bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia w sprawie podróży zagranicznych. W ocenie strony pozwanej argumentacja prawna powoda nie może w niniejszej sprawie odwoływać się wyłącznie do wskazanej uchwały Sądu Najwyższego. Przedmiotowa uchwała wydana w 7-osobowym składzie, w żadnym wypadku nie rodzi po stronie sądów powszechnych stanu związania i bezwzględnie obowiązku postępowania zgodnie z tezami w niej zawartymi. Decyduje o tym treść art. 61 § 6 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2013.499), zgodnie z którym wyłącznie uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej izby z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych. Z kolei skład siedmiu sędziów wyłącznie „może” postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Jednocześnie odstąpienie od wykładni przepisów wynikającej z uchwały będącej „zasadą prawną” wymaga podjęcia stosownej uchwały przez - odpowiednio - właściwą izbę, połączone Izby lub pełny skład SN (por. art. 62 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym). Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 12.06.2014 r., na którą powołują się powodowie, nie została podniesiona do rangi zasady prawnej. Pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż zarówno tezy, jak i przyjęty przez Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale tok rozumowania są kontrowersyjne i wątpliwe pod względem jurystycznym, o czym świadczą także podejmowane na forum parlamentarnym przygotowania do zmian legislacyjnych, obejmujących kwestie należności z tytułu podróży służbowych w sytuacjach spędzania dobowych okresów odpoczynku w kabinach pojazdów. Może

to świadczyć o tym, iż wydana przez Sąd Najwyższy uchwała pozostaje w sprzeczności z ratio legis par. 9 ust. 4 rozporządzenia z 19.12.2002 r. a także art. 8 ust. 8 rozporządzenie (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (tekst mający znaczenie dla EOG) /Dz. U. UE z dnia 11 kwietnia 2006 r/. Pełnomocnik pozwanego zaznaczył, iż wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego zajmowało odmienne stanowisko w stosunku do tego, jakie zostało przedstawione w ostatniej uchwale (m.in. wyrok SN z dnia 4.06.2013 r. sygn. akt II PK 296/12). W konsekwencji uwzględniając m.in. dotychczasowe orzecznictwo i piśmiennictwo w tym zakresie, uznać należy, że kluczowe założenie, na którym opiera się uchwała SN z dnia 12.06.2014 r. (sygn. akt II PZP 1/14), tj. brak jakiegokolwiek zależności pomiędzy krajowymi i wspólnotowymi przepisami dotyczącymi czasu i bezpieczeństwa pracy kierowców, a przepisami dotyczącymi świadczeń należnych pracownikom za zagraniczne podróże służbowe, w szczególności zaś tytułem zwrotu kosztów noclegów - pozostaje w oczywistej sprzeczności z wykładnią systemową i celowościową powyższych przepisów.

Uzupełniając argumenty przytoczone na poparcie zarzutów apelacji pozwanego, w przedmiotowym piśmie zaznaczono, iż Sąd I instancji wyliczając należny powodom ryczałt za nocleg uwzględnił także okres sprzed 3.04.2010 r., tj. okres, w którym brak było jakiegokolwiek podstawy prawnej do traktowania kierowców świadczących swoją codzienną pracę jako pracowników odbywających podróże służbową. Powyższy pogląd pozostaje jednak w oczywistej sprzeczności z właściwymi przepisami prawa. Przed 3 kwietnia 2010 r. pracodawca nie mógł zakwalifikować pracy kierowców transportu międzynarodowego, jako podróży służbowej w ustawowym rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p. Oznacza to, że nie można było bezpośrednio stosować do tych kierowców przepisów o podróżach służbowych i zasądzać kosztów diet i noclegów na podstawie rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w związku z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. Powołany przepis Kodeksu pracy nie może być podstawą oceny praw pracownika nie odbywającego podróży służbowej. W takiej sytuacji nie bez znaczenia pozostaje treść umowy i akty wewnętrzne obowiązujące w tym przedmiocie u pracodawcy. Dopiero w sytuacji, gdyby tych aktów nie było i praca w transporcie międzynarodowym nie byłaby dodatkowo rekompensowana z uwagi na jej szczególny charakter, można by ewentualnie rozważać stosowanie per analogiam i z mocy art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. – tylko odpowiednio - przepisów wykonawczych o zagranicznych podróżach służbowych. Jak wynika jednak z ustalonego stanu faktycznego pozwany w zakładowych regulaminach wynagradzania przewidział na rzecz swych pracowników świadczenia mające na celu rekompensatę kosztów odbytych podróży służbowych. W takiej sytuacji nie zachodzą jakiegokolwiek, choćby słusznościowe, względy, które uzasadniałyby rozszerzającą wykładnię powyższych przepisów. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do przyznania przepisom ustawy nowelizującej retroaktywne skutki wbrew literalnemu brzmieniu tej ustawy, a w szczególności jej art. 8 wskazującemu jednoznacznie początkową datę obowiązywania spornego przepisu. Biorąc powyższe pod uwagę nie można mieć wątpliwości, że Sąd I instancji zasądzając na rzecz powoda należności z tytułu ryczałtów za noclegi za okres poprzedzający wejście w życie omawianych przepisów, działał bez jakiegokolwiek podstawy prawnej.

Podtrzymując zarzuty i wnioski apelacji, pełnomocnik pozwanego w kolejnym piśmie procesowym podkreślił, iż stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym regulamin wynagradzania obowiązujący w pozwanej Spółce nie obejmował ryczałtów za noclegi jest błędne, gdyż opiera się wyłącznie na zeznaniach świadka E. M., przy całkowitym pominięciu okoliczności, iż wszyscy pozostali świadkowie potwierdzili stanowisko pozwanego pracodawcy, zgodnie z którym w regulaminie wynagradzania zostały wprowadzone zasady wypłacania kierowcom wszystkich przysługujących im należności z tytułu podróży służbowych, to jest zarówno diet jak i ryczałtów za nocleg. Z treści zeznań E. M. wynika, iż w okresie trwania stosunku pracy z pozwaną istniały konflikty między pracownikiem a pracodawcą, nadto z uwagi na sposób rozwiązania stosunku pracy E. M. może mieć żal do pracodawcy, przez co jej zeznań nie sposób ocenić jako bezstronnych i w pełni obiektywnych. Sąd Rejonowy nie wziął przy tym pod uwagę zeznań świadków M. M. (2), P. S., M. L., K. D. i J. S. (1), mimo iż świadkowi ci zeznali, że kwoty wskazane w regulaminie stanowiły zryczałtowany zwrot kosztów podróży służbowych. Skoro w pozwanej spółce od dnia 17 października 2008 r. obowiązywał regulamin wynagradzania, który w § 11 regulował zasady rozliczania się z pracownikami z tytułu podróży służbowych, w tym diet oraz należności z tytułu ryczałtów, to tym samym brak jest



podstaw do rozstrzygnięcia o roszczeniach powodów na podstawie przepisów rozporządzenia, które mają zastosowanie tylko wówczas, gdy akty wewnętrzne u pracodawcy nie zawierają stosownych postanowień. Pracodawca zastosował dopuszczalne prawem rozwiązanie, przewidujące wypłatę diet i ryczałtów jako jedną kwotę, bez rozgraniczania jej na poszczególne należności.

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił i zważył, co następuje:**

Oceniając zarzuty apelacji, podnoszone w każdym z wniesionych środków odwoławczych, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zgłoszonego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., 77<sup>5</sup> § 5 k.p. i § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, jak też przepisów § 2 pkt 1d i § 11 obowiązującego u pozwanego regulaminu wynagradzania. W ocenie pozwanego przyjęty przez pracodawcę powodów regulamin wynagradzania zawiera kompleksową regulację zasad przyznawania pracownikom wszystkich należności z tytułu podróży służbowych, w tym również ryczałtów za noclegi. Wskazano przy tym, iż Sąd Rejonowy przyjmując, iż ten przepis prawa pracy dotyczył tylko diet i nie obejmował ryczałtów za noclegi, oparł się w istocie o zeznania jednego świadka – E. M., przyjmując je za wiarygodne w całości, gdy tymczasem istnieją uzasadnione wątpliwości co do obiektywizmu tego świadka. Nadto Sąd I instancji miał bezpodstawnie odmówić wiarygodności zeznaniom tych świadków, którzy wskazywali na fakt, iż pracownikom pozwanego – w tym powodom – wypłacano należności z tytułu podróży służbowych obejmujące zarówno diety, jak i ryczałty za noclegi. Odnosząc się do przyjętego przez Sąd I instancji ustalenia, iż przewidziana w regulaminie wynagradzania należność z tytułu podróży służbowych, wynikająca z określonego w nim wzoru, obejmowała wyłącznie przysługującą kierowcy dietę, należy zaznaczyć, iż Sąd meriti nie oparł tego ustalenia wyłącznie na zeznaniach świadka E. M.. Wskazując na wiedzę E. M. w kwestii kształtowania zasad wypłat należności z tytułu podróży służbowych wynikającą z faktu, iż to E. M. opracowała wzór będący podstawą obliczania tych należności, Sąd Rejonowy odniósł się także do rzeczywistych wartości kwot, jakie były wypłacane pracownikom z tytułu podróży służbowych i wartością ryczałtów za noclegi, jakie wynikały z rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. wskazując, iż wypłacane pracownikom kwoty 23 zł a potem w granicach 90 zł nie mogły obejmować zarówno diety jak i ryczałtu za nocleg, którego wysokość oscylowała w granicach 30 euro na nocleg. Ta konstatacja Sądu I instancji ma o tyle istotne znaczenie, gdyż w rzeczywistości nie jest tak, jak podnosi w uzasadnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego, że pracodawca ma pełną dowolność w kształtowaniu warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowych (por. uzasadnienie apelacji pozwanej z k. 382 - cyt.: „możliwość odrębnego uregulowania wszelkich należności z tytułu podróży służbowych wynika z art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. oraz § 4 k.p., przy czym przepisy te nie zawierają żadnych konkretnych wskazówek, jak powinno wyglądać odmienne uregulowanie powyższych kwestii”). Prezentowaną przez pełnomocnika pozwanego interpretację wskazanych przepisów należy uznać za błędną. Otóż art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. przewiduje, iż warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej określa się m.in. w regulaminie wynagradzania. Z kolei w myśl art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p. postanowienia regulaminu wynagradzania nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej. Odnoszący się do diet przepis ustala minimalny zakres świadczenia z tego tytułu. Zgodnie z art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p. w przypadku, gdy regulamin wynagradzania nie zawiera uregulowań dotyczących warunków wypłacania wszystkich należności z tytułu podróży służbowych, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowych odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Oznacza to, iż przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych ( w tym diet, zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków), które w regulaminie wynagradzania mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika, stosownie do zasady uprzywilejowania pracownika, wynikającej z art. 9 § 2 k.p. i art. 18 § 2 k.p. Zatem w sytuacji braku odpowiednich regulacji bądź ich mniej korzystnego charakteru, w konkretnych przypadkach będą miały zastosowanie przepisy wykonawcze. Odesłanie w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. oznacza pośrednio także odesłanie do art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. a w konsekwencji uznanie, iż kierowcy - pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu

według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. m.in. w regulaminie wynagradzania (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 12.06.2014 r. II PZP 1/14). Ustalenie przez pracodawcę jednoznacznych i precyzyjnych zasad przyznawania należności z tytułu podróży służbowych z wyodrębnieniem poszczególnych składników ma więc o tyle istotne znaczenie, iż na ich podstawie winna istnieć możliwość stwierdzenia, jakie należności zostały wypłacone z poszczególnych tytułów (t.j. oddzielnie diet i zwrotu kosztów) a jakie przysługiwałyby pracownikowi w oparciu o przepisy wykonawcze, wydane na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. Jako jeden z argumentów mających przemawiać za przyjęciem, iż regulamin wynagradzania pozwanego obejmował także ryczałty za noclegi, pełnomocnik (...) Sp. z o.o. w Ł. przywołał dowody wypłat KW wskazujące, iż wypłacono delegacje a nie diety, przy czym pojęcie delegacji jest pojęciem szerszym od diety i obejmuje swym zakresem również ryczałt za noclegi. Należy jednak wskazać, iż twierdzenie to opiera się na niemożliwym do zweryfikowania założeniu, dającym prymat samemu tytułowi wypłaty należności. Tymczasem dla oceny rzeczywistego charakteru należności wypłacanych powodom w oparciu o regulamin wynagradzania należy odnieść się do w miarę możliwości obiektywnych i weryfikowalnych kryteriów. Poza sporem pozostaje ustalenie, iż pozwany nie kwalifikował żadnych dokonywanych na rzecz powodów wypłat jako ryczałtów za noclegi. Także ustalony w regulaminie wynagradzania wzór nie rozróżnia sytuacji, kiedy ryczałt za nocleg się należy a kiedy nie (por. opinie biegłego k. 196, 231,265). Strona pozwana zarzuciła Sądowi I instancji dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, gdyż pominięto zeznania świadków: M. M. (2), P. S., M. L., K. D. oraz J. S. (1) którzy wskazali, w jaki sposób dokonywane były rozliczenia z tytułu podróży służbowych. Istotnie, Sąd I instancji nie dokonywał szczegółowej analizy zeznań wskazanych świadków, jednak mając na względzie ich relacje dotyczące okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, brak takich rozważań pozostaje bez wpływu na ocenę trafności omawianego ustalenia stanu faktycznego. I tak M. M. (2) zeznał, iż nie był kierowcą w pozwanej spółce, nie wie jak powodowie byli wynagradzani, kiedy on był w podróży służbowej to miał płaconą delegację (k. 128 v. – 129). P. S. zeznał, iż pracując jako specjalista d.s. spraw kadrowo – płacowych zajmuje się naliczaniem wynagrodzeń oraz wszelkich należności związanych z podróżami służbowymi; wylicza wysokość delegacji z tytułu podróży służbowych, w której są diety i ryczałty za noclegi. Wylicza to na podstawie regulaminu wynagradzania ( k. 129 v.). M. L., będąca księgową pozwanej spółki podała, iż „z racji tego, że kierowcy przebywają w podróży służbowej mają wypłacane należności z tytułu podróży służbowych, obejmują one diety i zwrot kosztów za noclegi”, „wartość delegacji składa się z diety i kosztów za nocleg”. (k. 131). Podobnie zeznawała K. D., zajmująca się rozliczaniem kierowców, podając iż „za podróże służbowe są wyliczane delegacje w skład których wchodzi diety i ryczałty za nocleg” (k.132). J. S. (2), właściciel firmy świadczącej usługi księgowej dla pozwanej w złożonych zeznaniach odnosił się do zasad rozliczania podróży służbowych, obowiązujących w pozwanej spółce do lipca 2010r., stwierdzając iż po tej dacie sposób rozliczania zmienił się na wyższą kwotę, ale nie wie, jak było to wyliczane (k.176 v.). Analizując zeznania w/w świadków należy zaznaczyć, iż stwierdzali oni (poza J. S. nie posiadającym stosownej wiedzy w tym zakresie), iż pracodawca powodów w regulaminie wynagradzania określił należności z tytułu podróży służbowych, obejmujących zarówno diety jak i ryczałty za podróże służbowe, z tym jednak, iż owe stwierdzenia nie poddają się obiektywnej weryfikacji. Trudno byłoby bowiem oprzeć ustalenia faktyczne co do omawianej okoliczności wyłącznie na zeznaniach świadków, wobec ich sprzeczności opierając się jedynie na przyznaniu przymiotu wiarygodności zeznaniom jednych świadków a odmawiając wiarygodności zeznaniom innych. W tym aspekcie należy szczególnie podkreślić – na co powołał się Sąd Rejonowy – iż wypłacane przez pozwaną spółkę należności z tytułu podróży służbowych były niższe od minimalnych kwot z tego tytułu, wynikających z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. Ponadto brak rozróżnienia w przyjętym w regulaminie wynagradzania wzorze sytuacji, kiedy pracownik ma prawo do ekwiwalentu za nocleg a kiedy nie, w praktyce eliminował możliwość weryfikacji kwoty przyznanej za daną podróż służbową w aspekcie odniesienia jej do minimalnych sum, określonych w powyższym rozporządzeniu. Niezależnie od powyższego, nawet gdyby postanowienia regulaminu wynagradzania interpretować w zgodzie ze stanowiskiem pracodawcy, to zwrócić trzeba uwagę, że pojęcie diet zdefiniowane było w sposób wiążący w dwu rozporządzeniach Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19.12.2002 r. (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 i Dz.U. Nr 236, poz. 1990) w sprawie wysokości i ustalania należności przysługujących pracownikom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i poza granicami kraju. W § 2 wymienia się osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów i dojazdów oraz noclegów. Nie ma przeto podstaw prawnych, aby

w aktach niższego rzędu, jakimi są regulaminy wynagradzania, ten podział nie został zachowany. Postanowienia regulaminu mniej korzystne dla pracowników nie byłyby bowiem ważne z mocy art. 9 § 2 k.p. Z tych też względów należy uznać, iż ustalenie Sądu Rejonowego, że spółka (...) przez cały okres zatrudnienia powodów nie wypłacała im ryczałtów za noclegi a jedynie wymienione w regulaminie diety jest prawidłowe, a Sąd a quo przyjmując to ustalenie nie naruszył przepisów prawa procesowego, określonych w art. 233 § 1 k.p.c. jak i norm prawa materialnego, zawartych w art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p., 77<sup>5</sup> § 5 k.p., § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, jak też § 2 pkt 1 d i § 11 obowiązującego w (...) Sp. z o.o. w Ł. regulaminu wynagradzania.

Strona pozwana podniosła także, iż Sąd I instancji zasądzając na rzecz powodów należności z tytułu podróży służbowych naruszył art. 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez zastosowanie do okresu sprzed kwietnia 2010 r. art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców, który wszedł w życie właśnie w dniu 3 kwietnia 2010 r. W uzupełnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego wskazał, iż zasądzenie na rzecz powodów należności, obejmujących okres sprzed 3 kwietnia 2010 r., pozostawało w sprzeczności z art. 7 ustawy nowelizującej ustawę o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 43 poz.246), który to przepis stanowi, iż w sprawach administracyjnych, postępowań podatkowych i o wykroczenia, karnych i karnoskarbowych, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie noweli stosuje się przepis art. 21a ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. W odpowiedzi na tę argumentację należy zaznaczyć, iż Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazał jednoznacznie, iż do dnia 3 kwietnia 2010 r. do kierowców nie można było bezpośrednio stosować przepisów o należnościach służbowych, w tym regulacji, dotyczących przysługujących im diet i ryczałtów z tytułu noclegów. Jednocześnie Sąd a quo zaznaczył, iż brak regulacji prawnej związanej z podróżami służbowymi kierowców do tej daty nie powinien prowadzić do pozbawienia kierowców dodatkowych świadczeń rekompensujących ich zwiększone koszty utrzymania w okresie przebywania – na polecenie pracodawcy – poza miejscem zamieszkania. Sąd Rejonowy przytoczył przy tym stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w szeregu orzeczeń, m.in. w wyrokach z 5.05.2009 r. I PK 279/07, z dnia 18.08.2009 r. I PK 51/09, z dnia 23.06.2010 r. II PK 372/09, z dnia 1.04.2011 r. II PK 234/10. W myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego (powołane wyżej orzeczenia a także wyrok z dnia 4 czerwca 2013 r. II PK 296/12), przed dniem 3 kwietnia 2010 r. strony stosunku pracy nie mogły zakwalifikować pracy kierowców transportu międzynarodowego jako podróży służbowej w rozumieniu art. 77<sup>5</sup> § 1 k.p., przez co nie można było stosować do tych kierowców przepisów o podróżach służbowych i przyznawać im diet. Jednak w przypadku nieustalenia w regulaminie wynagradzania bądź umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu do wysokości odpowiadającej należnościom z tytułu podróży służbowej, przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe. Zatem także z tytułu podróży służbowych, odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r., przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących przepisów wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. W aspekcie tego zarzutu apelacji już tylko marginalnie należy odnieść się do argumentu przedstawionego w piśmie uzupełniającym apelację, iż Sąd Rejonowy zaniechał oceny okoliczności faktycznych poprzez pominięcie tej części opinii biegłego H. J. w której stwierdzał, iż powodom nie przysługują jakiegokolwiek roszczenia za okres poprzedzający dzień 3 kwietnia 2010 r. To, czy powodom określone w orzeczeniu świadczenia za okres sprzed 3 kwietnia 2010 r. przysługują nie zależy bowiem od ustalenia okoliczności faktycznych, które co do wyjazdów wykonywanych w tym czasie nie były sporne, ale od zastosowania właściwych przepisów prawa i ich wykładni, do czego z oczywistych względów biegły nie był powołany. W uzupełnieniu apelacji podnoszono również, iż Sąd a quo nie poddał analizie okoliczności faktycznych, które mogłyby wskazywać, iż wolą powodów było nocowanie w pojeździe a nie w hotelu. Istotnie, Sąd Rejonowy nie poświęcił temu zagadnieniu większej uwagi w motywach zaskarżonego orzeczenia, jednak było to następstwem tego, iż kwestia ta nie była w ogóle poruszana przez strony postępowania i nie wzbudzała między nimi żadnych kontrowersji. Strona pozwana nie dowodziła, aby powodowie wykonując przewozy międzynarodowe mieli jakąkolwiek alternatywę, związaną z wyborem sposobu realizacji odpoczynku dobowego czy też tygodniowego. Zatem wydawało się oczywistym, iż kierowcy mają odpoczywać w kabinach pojazdów. Pozwana spółka na żadnym

etapie postępowania, jakie toczyło się przed Sądem I instancji, nie wskazywała, iż pracownikom dawano możliwość wyboru między odpoczynkiem w kabinie pojazdu a innym, przeznaczonym do tego miejscu, gwarantowanym przez pracodawcę. Świadek K. D., do której zeznań odnosił się również pełnomocnik pozwanej zeznała, iż „... (kierowcy) mają parkować i nocować na parkingach strzeżonych. Kierowcy przedstawiają paragony lub faktury za parkingi strzeżone” (. 132 v.). Okoliczność ta jawiła się w toku postępowania dowodowego jako oczywista, stąd też Sąd Rejonowy zasadnie nie odnosił się do niej w uzasadnieniu orzeczenia. W uzupełnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego podnosi, iż w sprawie istotne jest ustalenie, czy kierowcy godzili się na realizowanie okresowego odpoczynku w kabinie pojazdu, gdyż aprobatą takich warunków wyłącza możliwość dochodzenia jakiegokolwiek rekompensaty za brak hotelu. Sąd Rejonowy miał pominąć zbadanie, czy nocowanie w kabinie samochodu odbywało się za zgodą powodów czy wbrew ich woli. Jak to już wcześniej wskazano, pozwany pracodawca nie dowodził, aby powodowie mieli jakąkolwiek alternatywę dla realizacji wypoczynku w kabinie pojazdu. W tym stanie rzeczy próba dokonywania ustaleń, czy powodowie nocowali w kabinach pojazdów wbrew własnej woli (gdyż zdaniem pełnomocnika pozwanego dopiero wówczas mogliby zgłaszać roszczenia wobec pracodawcy związane z ryczałtami za noclegi) jawi się jako całkowicie nielogiczna. Należałoby bowiem odpowiedzieć na pytanie, w jakiej formie pracownik miałby wyrazić to, że nocował w kabinie pojazdu wbrew swojej woli. Tak sformułowane pytanie należy uznać za retoryczne. W uzupełnieniu apelacji zaprezentowano także pogląd, że określony w rozporządzeniu z dnia 19 grudnia 2002 r. ryczałt za nocleg przysługuje jedynie pod warunkiem, iż pracownik wykaże skorzystanie z płatnego noclegu, dokumentując poniesiony z tego tytułu wydatek. Takiego stanowiska nie sposób jednak podzielić, już choćby mając na względzie funkcjonalną wykładnię § 9 wspomnianego rozporządzenia. Powołany przepis przewiduje, iż koszt noclegu pracownika może być rekompensowany przez pracodawcę w dwojaki sposób: po pierwsze poprzez zwrot udokumentowanego kosztu noclegu do wysokości limitu, określonego w załączniku do rozporządzenia, po drugie poprzez wypłatę ryczałtu w wysokości 25 % wspomnianego limitu, w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg. Jeżeli zdaniem pełnomocnika pozwanego dla nabycia prawa do ryczałtu pracownik winien udokumentować, iż w ogóle poniósł jakiegokolwiek koszty noclegu, to dlaczego nie mógłby ich rozliczyć według korzystniejszej dla siebie regulacji, wynikającej z § 9 ust. 1 rozporządzenia? W istocie pełnomocnik pozwanego prezentuje w ten sposób niemożliwą do zaakceptowania wykładnię contra legem wzmiankowanego przepisu. Do istoty wszelkich ryczałtów należy bowiem oderwanie ich od rzeczywiście poniesionych kosztów. Nie można także przyjąć założenia, iż dla powstania prawa do ryczałtu niezbędnym jest wykazanie, iż koszty takie w ogóle zostały poniesione. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, zgodnie z którym umożliwienie przez pracodawcę kierowcy w transporcie międzynarodowym spania w kabinie samochodu ciężarowego (nawet przystosowanej do takich celów) nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisu § 9 ust. 4 rozporządzenia w sprawie należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej (art. 77<sup>5</sup> § 5 k.p.) ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość "zaoszczędzenia" przez niego wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia (por. uchwała SN z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie II PZP 1/14, publik. LEX nr 1469181 oraz wyrok SN z dnia 10 września 2013 r. w sprawie I PK 71/13, publik. LEX nr 1427710). Bezprzedmiotowe jest zatem analizowanie, czy powodowie aprobowali taką formę i warunki wypoczynku oraz przeprowadzanie w niniejszej sprawie postępowania dowodowego, w tym z dowodu z opinii biegłego, w celu ustalenia warunków noclegu w kabinie samochodu.

Pełnomocnik pozwanej w uzupełnieniu apelacji zaznaczył, iż przepis art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców przewiduje możliwość wykorzystania dobowego odpoczynku kierowców w kabinie pojazdu, o ile jest odpowiednio do tego celu wyposażona. Odniósł się również do dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego (Dz.U. UE L z dnia 23.03.2002 r.), jak też art. 8 ust.8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. (Dz.U. UE.L. 2006.102.1) trafnie konstatując, iż normy te odnoszą się do sposobu wykonywania pracy, zasad konkurencji oraz bezpieczeństwa samych kierowców i innych uczestników ruchu. Całkowicie bezpodstawny jest jednak oparty na treści powołanych norm wniosek, jakoby kluczowe znaczenie dla realizacji prawa do świadczeń z tytułu podróży służbowych miało ustalenie, czy kierowcy godzili się na taka

formę i warunki odpoczynku. W tym miejscu należy przejść do zaprezentowanej w uzasadnieniu Sądu I instancji wykładni rozporządzenia art. 8 ust.8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. (Dz.U. UE.L. 2006.102.1). Sąd a quo wskazał, iż zgodnie z powołanym aktem normatywnymienne i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą kierowca może wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju. Skoro zatem pojazdy użytkowane przez powodów bezspornie były wyposażone w owe „odpowiednie” miejsca do spania, to mogli oni spędzać w pojeździe dienne i tygodniowe skrócone okresy odpoczynków, przez co nie mogą z tego tytułu kierować uzasadnionych roszczeń wobec pracodawcy. Pełnomocnik powodów w obydwóch apelacjach słusznie konstatuje, iż powołane przez Sąd I instancji rozporządzenie nie dotyczy wynagradzania i innych świadczeń za pracę. Niewątpliwie zagwarantowanie kierowcy możliwości właściwego zregenerowania sił stanowi ważny czynnik dla zapewnienia bezpieczeństwa zarówno jemu, jak i innym uczestnikom ruchu drogowego, jednak w gwarancjach tych nie chodzi o kwestie zobowiązań finansowych przewoźnika wobec kierowcy. Przedmiotem regulacji zawartej w rozporządzeniu nr 561/06 nie jest bowiem wynagrodzenie kierowców, będących pracownikami, czy też inne świadczenia przysługujące im w związku z pracą. Przepisy te nie dotyczą przysługujących kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania podróży służbowych, nie mogą więc służyć ocenie przesłanek przysługiwania ryczałtu za noclegi. Zawarta w art. 14 ust.1 ustawy o czasie pracy kierowców regulacja powiela art. 8 ust.8 rozporządzenia nr 561/06. Przepis ten nie dotyczy w żadnym zakresie świadczeń przysługujących kierowcom – pracownikom z tytułu podróży służbowych i nie może służyć bezpośrednio wykładni przepisów ustanawiających przesłanki tych świadczeń. Wykładnia systemowa ustawy o czasie pracy kierowców wskazuje, iż nie zostały w niej uregulowane zasady przysługiwania należności związanych z wykonywaniem podróży służbowych; w tym zakresie ustawa odsyła w art. 21a do art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. Jeżeli zatem układ zbiorowy pracy, umowa o pracę bądź regulamin wynagradzania nie zawierają wszystkich uregulowań dotyczących warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowych, to pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej według przepisów wykonawczych, wydanych na podstawie § 2 powołanego artykułu. Odesłanie w art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77<sup>5</sup> § 3-5 k.p. oznacza pośrednio także odesłanie do art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p. i w konsekwencji uznanie, iż kierowcy – pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone według art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p. (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 12.06.2014 r. w sprawie II PZP 1/14). Już tylko marginalnie należy podnieść, iż w świetle przytaczanych w uzupełnieniu apelacji przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym wyrażona w powyższej uchwale wykładnia przepisów nie jest oczywiście prawnie wiążąca dla Sądów obydwóch instancji, rozpatrujących roszczenia powodów. Sąd Okręgowy uznaje przy tym trafność podniesionej w prezentowanej uchwale argumentacji jako logicznej, kompletnej i w pełni przekonującej.

Odnosząc powyższe rozważania do prawidłowych ustaleń Sądu meriti, dotyczących nieobjęcia regulaminem wynagradzania pozwanego zasad zwrotu kosztów noclegów, jako trafny należy ocenić zarzut apelacji powodów, iż ograniczając zasadność zgłoszonych roszczeń jedynie do okresów regularnych odpoczynków tygodniowych Sąd I instancji naruszył prawo materialne w postaci § 9 powołanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. Powodowie stosownie do cytowanej normy, w świetle niespornego stanu faktycznego dotyczącego realizowania dobowych i tygodniowych odpoczynków, mieli bowiem prawo do ryczałtu za wszystkie, a nie tylko za regularne, tygodniowe noclegi. Z niekwestionowanych wyliczeń zawartych w opinii biegłego z zakresu transportu drogowego wynika, iż przy założeniu, iż ryczałty mogą być regulowane w sposób odrębny u pracodawcy na podstawie art. 77<sup>5</sup> k.p. i przy zapisach regulaminu obowiązującego w pozwanej spółce oraz przy założeniu, iż należności z tytułu podróży służbowych wypłacone pracownikowi nie zawierają należności z tytułu noclegów, stosując odpowiednio przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, przy założeniu że należy wypłacić należności z tytułu wszystkich okresów odpoczynku (dobowych, tygodniowych skróconych, tygodniowych regularnych) za okres od dnia 30 września 2009 r. do 31 grudnia 2011 r., należności L. R. wynoszą 46.796,76 zł a M. B. 47.804,93 zł (opinia uzupełniająca biegłego k. 347). Pełnomocnik powodów błędnie zatem odczytał jednoznaczne

wnioski powyższej opinii, zakładając w apelacji M. B., iż zgodnie z wyliczeniami biegłego winien on otrzymać kwotę 7.732,29 zł z tytułu regularnych odpoczynków tygodniowych oraz kwotę 47. 804,93 zł z tytułu regularnych odpoczynków dobowych. Analogiczna sytuacja dotyczy apelacji L. R., w której wskazano, iż winien on otrzymać 47.852 zł z tytułu noclegów dobowych i 7.516,62 zł z tytułu regularnych odpoczynków tygodniowych. W konsekwencji jedynie w przypadku roszczenia L. R. ustalona przez biegłego należność wg. przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji kryteriów nie jest niższa od wartości przedmiotu sporu; w przypadku roszczenia M. B. wartość ta jest wyższa o kwotę 1.769,67 zł ( t.j. różnicę między wartością dochodzonego roszczenia – 49.574,60 zł a kwotą wyliczoną przez biegłego – 47.804,93 zł). Stąd też apelacja M. B. nie mogła odnieść skutku w zakresie żądania zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz łącznie kwoty dochodzonej pozwem. Podzielając natomiast trafność zawartych w apelacjach powodów zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji wskazanych przepisów prawa materialnego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w sprawie z powództwa M. B., w punkcie 1 zasądzając na rzecz powoda kwotę 47.804,93 zł oraz zmienił zaskarżony wyrok w sprawie z powództwa L. R. w pkt 1, zasądzając na rzecz powoda kwotę 46.531,20 zł; z przyczyn wyżej omówionych dalej idąca apelacja M. B. na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.

Z uwagi na bezzasadność apelacji pozwanego, podlega ona oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie roszczeń każdego z powodów jest zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za I instancję w sprawie z powództwa M. B. na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c. i w sprawie z powództwa L. R. na podstawie art. 98 k.p.c. w kwotach po 1.800 zł, ustalonych na podstawie § 12 ust.1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j.Dz.U.z 2013 r. poz. 461); na tej samej podstawie prawnej ustalono koszty zastępstwa procesowego za II instancję, uwzględniając przepis § 13 ust.1 pkt 1 powołanego rozporządzenia. Ponieważ reformacja orzeczenia Sądu Rejonowego oznacza, iż M. B. wygrał sprawę w I instancji w 96,43 %, to w takiej samej proporcji pozwany winien ponieść opłatę sądową, od uiszczenia której powód był zwolniony (5% od w.p.s. – 49.575 zł to 2.479 zł, z tego 96,43 % to kwota 2.391 nieuiszczonej opłaty sądowej). Roszczenie L. R. ostało się w całości, zatem wysokość nieuiszczonej opłaty sądowej, obciążającej pozwanego to 2.327 zł ( 5% z 46.532 zł).